

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania S. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2017 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 stycznia 2017 r. zmieniający decyzję organu rentowego z dnia 31 maja 2016 r. i przyznający wnioskodawcy S. K. emeryturę w wieku obniżonym od dnia 15 marca 2016 r., w ten sposób, że odwołanie oddalił.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca (ur. 15 marca 1956 r.) od 1 grudnia 1980 r. do 26 kwietnia 1988 r. pracował w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P. jako kierowca ciągnika. Do jego obowiązków należało wykonywanie prac polowych, takich jak orka, siew, koszenie trawy, praca przy żniwach. Oprócz tego wykonywał prace transportowe, tj. przewoził zboże do Zakładów Zbożowych w K. i Centrali (...) w J., wełnę do O. oraz różne towary do

Gminnej Spółdzielni w K.: koks i węgiel na opał, drewno do budowy kwater dla owiec. Transport w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P. wykonywany był wówczas głównie przy pomocy ciągników z przyczepami, gdyż ta spółdzielnia nie posiadała samochodów ciężarowych. W okresie zimowym wnioskodawca zajmował się ponadto odśnieżaniem oraz posypywaniem dróg piaskiem i solą. Prace transportowe wnioskodawca wykonywał głównie w okresie jesienno-zimowym, natomiast w sezonie wiosenno-letnim pracował głównie przy pracach polowych minimum 8 godzin, a w okresie spiętrzenia prac polowych nawet po 13-14 godzin dziennie. Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca nie był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P., gdyż nie składał deklaracji członkowskiej, nie brał udziału w walnych zgromadzeniach ani nie uczestniczył w podziale zysku.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i w konsekwencji spełnia wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie emerytury w wieku obniżonym wynikające z art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej ustawa emerytalna) i przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Wnioskodawca w okresie od 1 grudnia 1980 r. do 26 kwietnia 1988 r. faktycznie wykonywał pracę na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P. w ramach stosunku pracy jako kierowca ciągnika. Było to zatrudnienie stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywane w szczególnych warunkach jako „prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” (wykaz A, dziale VIII, poz. 3), a prace transportowe umieszczono w wykazie A dziale VIII „dotyczącym transportu i łączności”.

Do odmiennych wniosków doszedł Sąd drugiej instancji, wskazując, że w aktach osobowych wnioskodawcy brakuje dokumentu w postaci umowy o pracę. Natomiast dokumenty, które zachowały się wskazują na jego status członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej, w szczególności on z wynagradzania wnioskodawcy według dniówek obrachunkowych, który to system jest

charakterystyczny dla wynagradzania za prace świadczone w stosunku członkostwa. Ponadto i niezależnie od powyższego, Sąd drugiej instancji ocenił, że do czynności w transporcie na stanowisku traktorzysty, „przy ustalaniu prawa do emerytury w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 można byłoby zaliczyć jedynie prace transportowe wykonywane w sezonie zimowym przez około dwa miesiące w ciągu roku kalendarzowego, tj. „ok. 17 miesięcy”, co i tak byłoby niewystarczające do spełnienia przez niego warunku co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach wymaganego do nabycia spornej emerytury, gdy organ rentowy zaliczył tylko 11 lat, 6 miesięcy i 17 dni.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: 1/ art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. przez błędną wykładnię i wadliwe uznanie, że nie nabył on prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach, „albowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego okres jego zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P. od 1 grudnia 1980 r. do 26 kwietnia 1988 r. w charakterze (na stanowisku) kierowcy ciągnika nie posiadał charakteru zatrudnienia pracowniczego, a nadto że praca kierowcy ciągnika w rolnictwie nie może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach o której mowa w wykazie A dział VIII pkt. 3 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.”, 2/ § 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. przez niezastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, mimo że jako traktorzysta wykonywał tę pracę cały rok, codziennie po minimum 8 godzin; 3/ art. 382 oraz art. 316 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez „błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego - w sposób całkowicie odmienny od oceny przyjętej przez Sąd Okręgowy - poprzez uznanie, iż S. K. pozostawał w stosunku członkostwa w RSP w P., a jego zatrudnienie opierało się na tym stosunku prawnym (a nie stosunku pracy), a w konsekwencji nie posiadało charakteru zatrudnienia pracowniczego, co z kolei determinuje brak dopuszczalności kwalifikowania tego okresu jako pracy w szczególnych warunkach w myśl przepisów emerytalnych”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał

na potrzebę wyjaśnienia istotnego zagadnienia prawnego, „czy dopuszczalne jest uznanie, iż w przypadku stwierdzenia (w wyniku postępowania dowodowego), że wykonując określone prace na danym stanowisku pracy zakwalifikowanym w innej branży gospodarki do pracy w szczególnych warunkach, ubezpieczony narażony na tożsame (czy analogiczne) czynniki negatywne, zdrowotnie szkodliwe i/lub obniżające sprawność psychofizyczną prowadzącą do tożsamej (analogicznej) utraty sił do wykonywania pracy - może uzyskać prawo do emerytury w wieku niższym wynikającym ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy”. Powołał się na odmienne poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 oraz z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10. Twierdził ponadto, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż „Sąd Apelacyjny w zasadniczo wadliwy sposób zastosował normę prawa materialnego i procesowego wskutek - zdaniem skarżącego - szczególnie nieobiektywnego i niejako abstrakcyjnego potraktowania kontekstu sprawy i materiału dowodowego”. Dlatego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie nadawała się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania bez względu na to, czy skarżący w spornym okresie zatrudnienia pozostawał w odrębnym stosunku członkostwa RSP w P., jak przyjął Sąd drugiej instancji według charakterystycznego dla stosunku członkostwa sposobu wynagradzania w systemie dniówek obrachunkowych, czy też w stosunku pracy, ponieważ zawsze pracował jako kierowca ciągnika rolniczego, a takiego zatrudnienia nie traktuje się jako pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym.

We wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że z prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym mogą korzystać osoby legitymujące się wymaganym ogólnym i szczególnym stażem ubezpieczeniowym tylko ze stosunku pracy i pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, co wyklucza uwzględnienie stażu ubezpieczenia z innych tytułów prawnych, w tym z pozapracowniczego stosunku

członkostwa i zatrudnienia w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 189).

Jednolita wykładnia obowiązuje także w odniesieniu do prac kierującego ciągnikiem rolniczym, która nie jest pracą szczególną „w transporcie”, gdyż kierujący traktorem w rolnictwie wykonuje prace polowe lub inne typowo rolnicze (np. sieje, orze, nawozi lub transportuje produkty rolne czy służące do takiej produkcji). W tym zakresie nie ma podstaw prawnych do uznania, że prace polowe wykonywane podczas prowadzenia ciągnika w rolnictwie mogą być zaliczone do prac w transporcie, o których stanowi poz. 3 wykazu A, działu VIII. Wymienienie w tym wykazie prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że za pracę w szczególnych warunkach można uznać kierowanie tymi pojazdami przy pracach rolniczych ze względu na brak podstaw i uzasadnienia, żeby „transport” rozumieć szeroko jako odbywany w różnych działach gospodarki, w których wykorzystuje się wymienione pojazdy i zatrudnia pracowników do ich prowadzenia. W konsekwencji zatrudnienie traktorzysty przy pracach w rolnictwie nie stanowi „pracy kierowcy ciągnika w transporcie”, ponieważ szkodliwość pracy kierowcy ciągnika w transporcie i łączności wynika z bardziej uciążliwych obciążeń psychofizycznych towarzyszących prowadzeniu takich pojazdów w ruchu komunikacyjnym na drogach publicznych. Tego typu „czynniki negatywne, zdrowotnie szkodliwe i/lub obniżające sprawność psychofizyczną” nie występują stale i w pełnym wymiarze czasu pracy podczas kierowania ciągnikiem rolniczym w rolnictwie, gdzie dominują prace rolnicze, które nie polegają na wykonywaniu stałego transportu po drogach publicznych (tak liczne wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16 i z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15). Dlatego nie było potrzeby kolejnego wyjaśniania sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego ani dokonywania ponownej wykładni podstaw kasacyjnego zaskarżenia, które zostały negatywnie zweryfikowane w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na

podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.